

Manifest antylichwiarSKI – polityka to farsa, teatr dla mas

29 sierpnia 2024

Czas na prawdę, jakiej jeszcze nie słyszałeś (przynajmniej dotyczy to większości). Przyziemną i codzienną. Prawdę o tym, że jesteśmy neoniewolnikami, neochłopami na wolnym wybiegu harującymi na modernistycznych arystokratów. Jeśli wciąż pokładasz wiarę w któregokolwiek z polityków i nie chcesz być pozbawiony tych iluzji, to dla utrzymania swojego dobrego samopoczucia lepiej dalej nie czytaj. Mimo że gorzka to piguła, to jednak im szybciej zrozumiemy ten fakt tym lepiej dla nas.

„Zapomnij o politykach. Są nieistotni. Są po to, abyś uwierzył, że masz coś do powiedzenia. Nie masz. Masz właścicieli”.

Całe clue spektaklu jest w zupełnie innym miejscu niż tam, gdzie reżyserka tej sterowanej szopki politycznej każe nam patrzeć. Mianowicie Ekonomia. A dokładniej bankowość. Masa jest Oficjalnych szwindli prowadzonych przy pomocy banków, na które wszystkie rządy PRL-u_2.0 wyrażały zgodę. No, pocieszające jest to, że dzieje się to na praktycznie całym świecie...

Weźmy i omówmy pierwszy z brzegu „legalny” przekręt kosztem społeczeństwa, czyli kreacja mamony poprzez udzielanie kredytów przez komercyjne banki. Nikt dzisiaj w systemie FIAT-owych walut nie pożycza ci pieniędzy – to jest tylko semantyka. W rzeczywistości prywatny bank 'Kreuje' (czyli tworzy z powietrza, ot tak, dosłownie klik i jest) nowy wirtualny zasób pieniężny, od którego nalicza odsetki będące 'wynagrodzeniem' za tę czynność.

Choć to niewiarygodne, to jest tak, jakbym ja (gdybym identyfikował się jako bank) wpisał sobie na komputerze np. 1 mln PLN (czyli polinów), a wpisując to, suma ta nabrałaby realnej mocy nabywczej dzięki powszechnemu uznaniu tego faktu, że jako „bank” mogę kreować pieniądze właśnie w ten sposób. Co jest zabezpieczone przez „legalny” system prawny Polinu. Następnie bym pożyczył ci tę sumę i miesięcznie żądał zwrotu rat powiększonych o narzucone odsetki. Wirtualny kapitał będzie umorzony, lecz odsetki stanowią realny zysk banku. A teraz za moją osobę podstaw komercyjne banki, a za siebie społeczeństwo i masz obraz rzeczywistości, o której mówię.

Mógłbyś się zapytać, jakim k*%\$a! prawem ja, prywatna osoba, mogę sobie wpisywać posiadanie mamony i ci ją pożyczać, i jeszcze żądać odsetek, a ty tego nie możesz robić?! Odpowiedź by brzmiała: prawem silniejszego i prawem dymania frajerów. Gdyż musisz wiedzieć, drogi krajanie i krajanko, że jesteś dla nich frajerem, tępym żywym inwentarzem do wykorzystywania, z którego się śmieją zarządcy Polinu, tak jak śmiali się z nas w trakcie plandemii, imprezując w plenerze, gdy cała Polska miała nakazane chodzenie w kagańcach. Ale to tylko anegdotka.

Najlepsze jest to, że to nie jest żadna tajna wiedza czy kolejna teoria spiskowa, lecz codzienność. Powszechnie dostępna wiedza, którą łatwo zweryfikować, ale z jakichś względów nikt głośno o tym nie mówi. Oczywiście pojawiają się do tego w pakiecie „ekonomiczne” komentarze i indoktrynujące interpretacje dla nieświadomych, że jest to słuszne, ponieważ bla, bla, bla itp. wartości argumenty. Ale każdy, kto potrafi samodzielnie myśleć, sądzę, będzie umiał wyciągnąć właściwe wnioski, jak BARDZO jest to „sprawiedliwy” system...

A teraz, wyposażony w tę wiedzę, pomyśl, jak dbają o dobro społeczeństwa polskiego WSZYSTKIE bez wyjątku polskojęzyczne partie, z wentylem bezpieczeństwa, czyli Konfą oblepioną „antysystemowymi” naklejkami i mesjaszem Braunem na czele, tak że żadna z nich nawet nie zająknęła się na ten jakże fundamentalny (dosłownie) dla życia społecznego temat.

To są właśnie ci tzw. politycy, należący do będącej na usługach Systemu Korporacji, służalczej, wyselekcjonowanej i kontrolowanej (zazwyczaj poprzez „haki”) kasty z polinowego Sejmu ze żmijowymi poręczami, odgrywającymi swoje role w teatrzyku dla nieświadomej populacji. Są po to, aby odwracać naszą uwagę od tego, co naprawdę się dzieje i pilnować interesów oraz licznych szwindli swoich mocodawców. Przy okazji udając, że coś tam niby robią dla nas znaczącego i ciągle sprzedając puste obietnice. Najlepiej wychodzi im wzajemne obrzucanie się błotem, niczym małpom w cyrku, gdyż tym w istocie są.

„Zapomnij o politykach. Są nieistotni. Są po to, abyś uwierzył, że masz coś do powiedzenia. Nie masz. Masz właścicieli”.

Autorstwo: Marcin Piotr Gross vel Grohmanon

Źródło: WolneMedia.net